

Por. Jadwiga Kuśmierek ps. Hańcza, Czarna Hańcza

16 XII 2021 r. odeszła na wieczną wartę Jadwiga Kuśmierek ps. Hańcza, Czarna Hańcza, żołnierz Armii Krajowej, porucznik Wojska Polskiego.



Urodziła się w 1922 r. w Żyrardowie. Jej ojciec Henryk walczył jako ochotnik w Legionach Polskich. Od lat szkolnych interesowała się sportem – grała m.in. w siatkówkę. Należała do zuchów, a potem harcerstwa, gdzie prowadziła zastęp.

We wrześniu 1939 r. działała w harcerskiej służbie sanitarnej. W okresie od października 1939 do marca 1940 przeszła szkolenie sanitarne i łącznościowe w ramach tajnego harcerstwa w Żyrardowie i Grodzisku Mazowieckim. W marcu 1940 r. złożyła przysięgę na ręce kpt. Zygmunta Dąbrowskiego ps. Bogdan, zostając członkiem Związku Walki Zbrojnej. W latach 1940–1942 była łączniczką Ośrodka ZWZ-AK Żyrardów (Żaba) z komendą Obwodu AK Błonie – kryptonim „Bażant” z siedzibą w Milanówku. W latach 1942–1945 jako łączniczka pozostawała w dyspozycji Komendy Obwodu AK „Bażant”, utrzymując łączność z komendą Podokręgu Zachodniego AK (kryptonim „Hajduki”, „Hallerowo”) działającego w ramach Obszaru AK Warszawa oraz podległymi mu obwodami Okręgu AK Warszawa. W czasie akcji „Burza” kierowała łączniczkami komendy Obwodu „Bażant”.

W latach 1942–1943 przeszła przeszkolenie wojskowe w ramach szkoły podoficerskiej w Ośrodku w Milanówku (Mielizna). W latach 1942–1944 działała w grupie wywiadowczej Jana Woźniackiego ps. Strzała.

Działalność w ZWZ-AK zmuszała ją do częstej zmiany miejsca pobytu.

Maturę zdała w ramach tajnego nauczania.

W 1945 r. Jadwiga Kuśmierek przyjechała z rodziną do Gdańska, gdzie podjęła studia na Wydziale Chemii na Politechnice Gdańskiej. Studia zakończyła z tytułem mgr inż. chemika.

Pracę podjęła już w czasie studiów i kontynuowała ją po ich ukończeniu. Pracowała w Gdańskich Zakładach Przemysłu Tłuszczowego w Gdańsku i Gdyni, w Zakładach Farb Okrętowych. Była członkiem Naczelnej Organizacji Technicznej. Była członkiem PTTK, w którym działała kilkadziesiąt lat, pełniąc wiele odpowiedzialnych funkcji.

Była wielką miłośniczką przyrody, wędrówek pieszych, spacerów po Gdańsku, jazdy na nartach i fotografii. Bardzo lubiła spotykać się z młodzieżą.

Zajmowała się pracą społeczną. Należała do NSZZ „Solidarność” od momentu jej powstania. Była członkiem Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Pomorskiego. Od 2005 r. pełniła funkcje w Zarządzie Koła Gdańsk: najpierw kronikarza, następnie wiceprezesa i sekretarza. 11 IX 2018 r. objęła funkcję prezesa Koła Gdańsk, którą pełniła aż do rezygnacji w połowie 2019 r. ze względu na zły stan zdrowia. Nadal jednak uczestniczyła w najważniejszych wydarzeniach Koła, pełniąc funkcję Honorowej Prezeski Koła.

W 2020 r. wyjechała z Gdańska do rodziny do Żyrardowa.

W 2003 r. została mianowana podporucznikiem Wojska Polskiego, a w 2013 r. porucznikiem.

Odznaczona Krzyżem Armii Krajowej, Odznaką Weterana Walki o Niepodległość, Odznaką Pamiątkową Akcji Burza, Medalem 25-lecia Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Za Zasługi dla Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Medalem Pro Memoria, odznaką „Kolumbowie rocznik 20”, Medalem Obrońcy Ojczyzny, Medalem Pro Bono Poloniae.

Jadwiga Kuśmierk pochowana została na Cmentarzu Parafialnym w Żyrardowie.

Pisząc wspomnienie o Jadwidze Kuśmierk (naszej Wisi), posługiwałam się napisanymi jej ręką danymi z Karty Informacyjnej złożonej w momencie wstępowania do Koła Gdańsk ŚZZAK, ale także rozmowami z Wisią. Zebrań w siedzibie Koła w Gdańsku bardzo często wracaliśmy razem do domu, bo mieszkaliśmy niedaleko. O wojnie i swoim udziale w AK opowiadała rzadko, bo miała tragiczne przeżycia. Rozmawialiśmy o jej życiu po wojnie w Gdańsku (tak bardzo podobnym do powojennych przeżyć mojej mamy i taty), o studiach, pracy i pasjach. Imponowała mi swoim zamiłowaniem do sportu. Prawie do końca pobytu w Gdańsku codziennie rano gimnastykowała się i wieczorem chodziła na spacer. Obchodziliśmy razem imieniny. Spotkał mnie wielki zaszczyt, ponieważ po swojej rezygnacji z funkcji prezesa mnie poleciła jako osobę godną objęcia tego stanowiska.

Jadwiga Basińska
Światowy Związek Żołnierzy AK
igab26@wp.pl